

The I

Devilish Impressions

O przyjdź, jesienią - wdziej szatę lekką, białą, zwiewną, pajęczą;
rzuć na hebanowe swoje włosy perły rosy, lśniące zimnych barw
w tęczę.

Gold-encrusted book of lies
and the blessed flock enticed
reign of broken will and rites bizarre
upon deaf ears fall the pleading cries

O przyjdź, jesienią - owiana skargą tęskną, rzewną żurawi,
w dal płynących szarą niebios tonią, tchnącą wonią kwiatów, którą
óże mróz krwawi.

Watch mortal man
succumb to misery
scattered dreams eclipsed
cultivating horrid fallacy
caressed by death's lips

O przyjdź, jesienią - w chwilę zmierzchu senną, niepewną -
i dłonie swe przejrzyste, miękkie, woniejące na cierpiące poły
oż mi skronie o Śmierci!...

In glory I rejoice,
wash my wounds clean
in torment I evolve
behold the I supreme